

Protokół Nr 36
z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Rozwoju z dnia 23 lutego 2018 r.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli członkowie Komisji Ochrony Środowiska i Rozwoju obecni zgodnie z załączoną listą obecności stanowiącą zał. nr 1 do niniejszego protokołu oraz przedstawiciele Urzędu Gminy Pabianice: Wójt H. Gajda oraz Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami S. Izbicki.

Posiedzeniu Komisji przewodniczyła Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rozwoju M. Lubowicka.

Tematy posiedzenia były następujące:

1. Realizacja Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt wraz z omówieniem realizacji postanowień wynikających z dotychczas zawartej umowy ze schroniskiem dla zwierząt.
2. Propozycja stawek za nieczystości stałe.
3. Omówienie materiałów na sesję.
4. Sprawy różne.

Ad. pkt 1.

Przewodnicząca oddała głos Kierownikowi S. Izbickiemu, który omówił realizację Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt wraz z omówieniem realizacji postanowień wynikających z dotychczas zawartej umowy ze schroniskiem dla zwierząt.

Przedstawiona informacja zawierała następujące dane:

1. wydatki poniesione na opiekę nad zwierzętami w 2017 r. z rozbiciem na poszczególne zadania;
2. realizacja umowy ze schroniskiem w Wojtyszkach, z którym była zawarta umowa w 2017r.;
3. wybór wykonawcy w ramach przetargu, problemy wynikające z zawartej umowy z nowym schroniskiem oraz konsekwencje z tego wynikające.

Informacje w powyższym zakresie stanowią zał. nr 2 do protokołu.

Kierownik poinformował w szczególności, że 16 stycznia br. dokonano kontroli w schronisku w Wojtyszkach. Na dzień 16 stycznia w schronisku znajdowały się 54 psy. Umowa ze schroniskiem nie została zrealizowana w zakresie adopcji 43 psów. Do adopcji oddano tylko 17 psów, dlatego nałożona zostanie kara umowna w wysokości 21 500 zł. W 2017r. ogłoszony został przetarg na hotelowanie i odławianie psów w 2018r. Jedyne ofertę złożyło Towarzystwo „MEDOR” ze Zgierza, w związku z czym podpisano umowę i w dniu 16 stycznia miały być przewiezione psy z Wojtyszek. Jednak 15 stycznia br. Urząd powziął informację, że Towarzystwo nie ma tytułu prawnego do nieruchomości i ma cofniętą decyzję o zezwoleniu na prowadzenie działalności pismem z marca 2017r. Ponownie Powiatowy Lekarz Weterynarii w Zgierzu pismem z dnia 4 września 2017r. cofnął to zezwolenie, a Wojewódzki Lekarz Weterynarii w dniu 29 listopada 2017r. podtrzymał wcześniejszą decyzję. W obecnej chwili zawarta została umowa ze schroniskiem w Wojtyszkach na czas określony, z możliwością wcześniejszego jej wypowiedzenia. Stawki są takie same jak zaproponował „MEDOR”, przy czym dochodzi podatek VAT, który zdaniem Urzędu Towarzystwo powinno również uiszczać, jednak była to kwestia odrębna. Kierownik dodał, że Urząd wstrzymuje

się z ogłoszeniem kolejnego przetargu, ponieważ jedynym schroniskiem, które mogłoby składać ofertę jest schronisko w Wojtyszkach. Dlatego Urząd czeka, aż Towarzystwo „MEDOR” wyjaśni swoje sprawy.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że koszty związane z opieką nad zwierzętami są niższe w stosunku do roku 2016, przy czym koszty na kastrację, sterylizację i czipowanie są wyższe.

Radny A. Skawiński zauważył, że logiczne jest, że koszty w tym zakresie są wyższe, ponieważ wcześniej tego zadania nie było.

Następnie Kierownik odniósł się do Programu opieki nad zwierzętami na rok 2018. Poinformował, że Program został przesłany do odpowiednich instytucji i organizacji pozarządowych w celu jego zaopiniowania. Na chwilę obecną, do 20.02. wpłynęły 3 opinie od stowarzyszenia: Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva!, Fundacja Pomocy Zwierzętom "Kundel Bury" oraz Nowoczesność dla Rozwoju. Na przyszłym posiedzeniu Komisji poprawki te będą rozpatrywane. Kierownik zaznaczył przy tym, że pomyłkowo został przesłany do zaopiniowania Program, który był opracowany w zeszłym roku, ale bez ostatecznych poprawek.

Do powyższej kwestii odniosła się Pani Sławomira Ruta, przedstawicielka Fundacji Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva!, której Przewodnicząca przyznała prawo głosu. Pani S. Ruta poczyniła uwagę, że Program na rok 2017 był programem bardzo dobrym pod względem merytorycznym, jednak miała zastrzeżenia do jego realizacji. Wskazała następujące uwagi:

1. część poprawek z zeszłego roku nie została uwzględniona w nowym Programie, o czym wspominał Kierownik;
2. brak współpracy Urzędu z organizacjami pozarządowymi, brak inicjatywy Urzędu pomimo propozycji ze strony organizacji. Pytała jak zostało zrealizowane zadanie z zakresu edukacji.

Kierownik odpowiedział, że jak, co roku ostatnie klasy gimnazjalne i klasy siódme były w klinice weterynaryjnej, gdzie odbywały się zajęcia z naciskiem na opiekę nad zwierzętami, potrzeby zwierząt, problematyką kastracji i zapobiegania bezdomności. Koszt tego wyjazdu uwzględniony jest w „usługach weterynaryjnych”.

Pani S. Ruta stwierdziła, że brakuje innych działań. Uważała, że najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie przez Urząd programu edukacyjnego docierającego do szerokiego grona odbiorców. Wyraziła chęć spotkania i dokonania w tym względzie wspólnych ustaleń.

3. brak informacji i zaproszenia ze strony Urzędu do przeprowadzenia wspólnej kontroli schroniska. Dlatego uważała, że sensowne byłoby wpisanie takiego warunku do Programu. Wskazała również wiele elementów, które nie znalazły się w protokole z przeprowadzonej kontroli, tj. brak niezwłocznego umieszczania informacji o odłowieniu na stronie Urzędu, brak wprowadzania informacji do bazy „safe animal”. Ponadto nie uwzględniono zwrotów właścicielskich.

Kierownik poinformował, że odliczono zwroty właścicielskie.

Pani S. Ruta zapytała, ile było takich zwrotów.

Kierownik: siedem.

Pani S. Ruta stwierdziła, że liczba ta się zgadza. Jednak pytała, dlaczego schronisko zaliczało to do adopcji. Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva! nie otrzymał odpowiedzi na pytanie o to, jaka była procedura wyjaśnienia tej rozbieżności ze schroniskiem, mimo iż takie pytanie zostało zadane.

Kierownik pamiętał, że była rozmowa telefoniczna ze schroniskiem, które tłumaczyło się tym, że było to wyjście ze schroniska. Jednak oficjalne pismo do schroniska było również kierowane, musiał to dokładnie sprawdzić.

4. Brak niezwłocznego publikowania na stronie Urzędu informacji o odłowieniu.

5. Brak zasad dotyczących znakowania zwierząt w miejscu ich przebywania pomimo takiej możliwości określonej w Programie.

Kierownik odpowiedział na powyższy zarzut, że istnieje taka procedura. Właściciel psa wypełnia wniosek i otrzymuje skierowanie, gdzie podany jest nr telefonu kontaktowego. Może się umówić z weterynarzem na czipowanie w miejscu przebywania psa.

Pani stwierdziła, że w ubiegłym roku rozmawiała z weterynarzem, który stwierdził, że nie będzie dojeżdżał do zainteresowanych, ponieważ nie opłacałoby mu się to finansowo. Byłaby taka możliwość, gdyby zgłosiło się więcej chętnych w jednym miejscu i czasie.

Radny A. Skawiński proponował by czipowanie było zorganizowane przy okazji corocznych szczepień. Dodał, że on również rozmawiał z doktorem i nie byłoby problemu, żeby zrobić to w jednym czasie.

Kierownik stwierdził, że zgodnie z umową nie ma problemu z czipowaniem w miejscu pobytu. Jednak mieszkańcy muszą mieć świadomość, że za czipowanie płaci gmina, ale za dojazd właściciel. Trzeba mieć świadomość, że gmina z publicznych środków zapewnia pewne usługi, jednak pewne obowiązki spoczywają na właścicielu zwierzęcia.

Jednak radny był zdania, że kastracja, sterylizacja, czy czipowanie ograniczają bezdomność zwierząt i zmniejszają się przez to koszty w tym zakresie. Obecnie wydatki na te cele się zmniejszają. Zgadzał się, że pewnych wydatków nie należy ponosić z budżetu, ale w tym przypadku chodzi o zmniejszanie kosztów.

Zdanie w tym zakresie wyraziła również Pani S. Ruta. Uważała, że taka procedura powinna być, że należy wypracować narzędzie, zgodnie z którym czipowanie będzie odbywało się podczas szczepień lub w określonym dniu, o czym mieszkańcy powinni zostać poinformowani, np. w formie pisma obiegowego. Jej zdaniem dzięki takiemu działaniu będzie więcej chętnych do zaczipowania psów.

Przewodnicząca zauważyła, że jest to jakieś rozwiązanie, ale wiele osób nie chce czipować, bo co w przypadku, gdy pies np. umrze.

Pani S. Ruta stwierdziła, że należy to zgłosić, ale nikt nie dochodzi przyczyny. Następnie zapytała, na ile Urząd zaangażował się w kontakt z mieszkańcami, ile wysłano pism obiegowych, ile razy uczestniczono w zebraniach wiejskich, w celu rozpowszechniania postanowień Programu.

Kierownik odpowiedział, że nie jest w stanie wskazać, ile pism wysłano, natomiast wiedział, że informacja o znakowaniu, możliwości kastracji i sterylizacji zwierząt oraz zasady z tym związane

została przekazana sołtysom i była wywieszona na tablicach ogłoszeń. Nie była to forma pism obiegowych, tylko informacja do wywieszenia na tablicach ogłoszeń.

Radny A. Skawiński przyznał, że na tablicach ogłoszeń taka informacja się znalazła, jednak w formach bardziej bezpośrednich już nie.

Radna D. Szczesik zwróciła uwagę, że informacja o możliwości kastracji lub sterylizacji zwierząt oraz czipowaniu była dostępna w jej sklepie.

Pani S. Ruta potwierdziła tę informację, jednak zauważyła, że była to inicjatywa, ulotki Fundacji, a chciałaby żeby było to działanie Urzędu. Chciałaby podjęcia wspólnych działań z Urzędem. Ponadto prosiła o staranne przygotowanie Programu, w czym proponowała pomoc.

Kierownik obiecał przejrzeć Program, poprawić błędy i nanieść poprawki.

Radna D. Szczesik zapytała, ile zwierząt zostało zaczipowanych.

Kierownik odpowiedział, że sprawdzi.

Radny A. Skawiński dodał jeszcze, że był obecny na szkoleniu organizowanym przez NIK. Okazało się, że Program Gminy Pabianice jest bardzo dobrym programem, wzorcowym, ponieważ rozwiązania przedstawiane na szkoleniu znajdują się w Programie gminnym. Dlatego apelował by się przyłożyć do jego opracowania i wykonania. Uważał, że dzięki temu będzie można bardziej obniżyć koszty związane z opieką nad zwierzętami.

Kierownik wyraził nadzieję na lepszą realizację Programu i pojawienie się pewnych nowych pomysłów.

Dalszych głosów w tym temacie nie było.

Ad. pkt 2.

Kierownik S. Izbicki rozpoczynając omówienie tematu: Propozycja stawek za nieczystości stałe, słowem wstępu zauważył, że stawki za zbiórkę odpadów nie są przyjmowane przez Radę w proponowanej wysokości, ani w proponowanym terminie. Następnie przeszedł do analizy kosztów funkcjonowania systemu od 2016r. z prognozą na rok 2018. Informacja w tym temacie stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Radny A. Skawiński odniósł się do informacji o ilości mieszkańców objętych systemem. Pytał, ile osób nie ma zawartej umowy.

Kierownik odpowiedział, że w latach 2016-2017 osób nieobjętych opłatą było 250.

Radny pytał z czego to wynika.

Kierownik wyjaśnił, że są to osoby zameldowane, ale na terenie gminy nie przebywają.

Radny dopytywał, czy Urząd dysponuje oświadczeniami takich osób.

Kierownik odpowiedział, że osoba składająca deklarację oświadcza, że dane są zgodne z prawdą pod groźbą odpowiedzialności karnej.

Radny A. Skawiński pytał, czy Urząd weryfikował, gdzie te osoby uiszczają opłatę.

Kierownik odpowiedział przecząco.

Radny uważał, że taka weryfikacja mogłaby jednak być wykonywana. Urząd mógłby poprosić mieszkańców o przedstawienie dowodu opłaty, która jest ponoszona w miejscu zamieszkania.

Kierownik próbował wyjaśnić, że osoby, które np. wynajmują mieszkanie uiszczają opłatę za odbiór odpadów wraz z czynszem, nie robią tego na własne nazwisko. Dodał ponadto, że nie ma prawa żądać takiego dowodu. Mieszkańcy składają oświadczenie pod groźbą odpowiedzialności karnej.

Radny A. Skawiński podawał dalsze argumenty przemawiające za tego rodzaju weryfikacją.

Kierownik jednoznacznie stwierdził, że nie może zapytać mieszkańców o to, gdzie uiszczają opłatę, a jedynie o to, gdzie przebywają.

W związku z powyższym radny prosił o opinię prawną w jaki sposób Urząd może zweryfikować oświadczenie składane przez mieszkańców. W dalszej kolejności radny pytał, jaki jest koszt zbiórki odpadów po stronie gminy.

Kierownik stwierdził, że system się nie bilansuje, ponieważ stawki zostały przyjęte w późniejszym okresie niż było to proponowane i w niższej wysokości. Udzielił dokładnych informacji w tym zakresie odnosząc się do roku 2016 i 2017, co zawarte jest w informacji stanowiącej zał. nr 3 do protokołu. Wskazał, że bez zmiany stawki niedobór w roku 2018 wyniesie ok. 206 000 zł. Gdyby stawka miała zacząć obowiązywać od 1.04.2018r., to musiałby nastąpić wzrost o 3,5 zł. Wtedy wysokość stawki byłaby taka sama jak w Konstanczynie.

Radny Ł. Drewniak chciał wiedzieć, jak wygląda to w sąsiednich gminach wiejskich.

Kierownik odpowiedział, że nie wie dokładnie, jednak stawki są podobne i wszędzie gminy wiejskie dokładają do systemu, na podobnym poziomie, co gmina Pabianice.

Dalszych uwag nie było.

Ad. pkt 3.

Wójt przedstawił projekty uchwał od nr roboczego LII/A/2018 do nr roboczego LII/I/2018, co stanowi zał. od nr 4 do nr 12.

Do pierwszego projektu odniósł się radny A. Skawiński, który przypomniał, że prosił o dodatkowe wyjaśnienia w związku ze sprawą zalewania posesji na ul. Złotej i Stadionowej, co udowodnił na przedstawionym Wójtowi nagraniu. Jego zdaniem nie jest dobrym rozwiązaniem sprawy takie, jak zostało wskazane w uzasadnieniu do projektu uchwały, czyli podniesienie gruntu, ponieważ nie ma fizycznej możliwości dokonania tego na nieruchomościach zabudowanych.

Wójt odczytał propozycję rozwiązania problemu, co zawarte zostało w uzasadnieniu.

Radni wypowiadali własne opinie w sprawie.

Radny kontynuując argumentował, że budując drogę to powinna ona być dostosowana do ukształtowania terenu. Podawał przykłady zbyt wysokiego wyniesienia dróg na terenie gminy.

Radny M. Madaj z kolei stwierdził, że nie ma możliwości usytuowania drogi w ten sposób, że jeżeli ktoś ma nieruchomość położoną 0,5 m niżej, to wybuduje się drogę schodkowo. Odnosząc się do ul. Żłotej i Stadionowej stwierdził, że wcześniej droga też była wyżej niż posesje.

Radny Ł. Drewniak argumentował, że nie była tak wysoko jak obecnie. Podał przykład ul. Karniszewickiej, gdzie występował podobny problem. Droga na pewnym odcinku była poprawiana, bo mieszkańcy mieli zbyt wysoki wyjazd z podwórek. Dało się to zrobić. Dodał, że przy jakiegokolwiek budowie nie można zakłócić spływu wód opadowych.

Radny M. Madaj jednoznacznie stwierdził, że jeździ tam codziennie i żadna z tych nieruchomości nie jest położona poniżej poziomu drogi. Budując drogę na poziomie drogi wcześniejszej i budując chodnik z obu stron nie można go odwoźnić w stronę nieruchomości. Spadek musi być w kierunku drogi.

Radny A. Skawiński argumentował, że tego problemu by nie było, gdyby wybudowano tam ciągi pieszo-rowerowe.

Radna M. Brandenburg była zdania, że bezpieczeństwo mieszkańców byłoby wtedy mniejsze.

Radny A. Skawiński i Ł. Drewniak nie zgadzali się z taką opinią.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że w obecnej chwili nie da się tego zmienić.

Radny Ł. Drewniak stwierdził, że jest to wskazówka na przyszłość.

Radny M. Madaj podsumował powyższą dyskusję wskazując na pewną tendencję, tj. podnoszenie terenu o większą wartość w stosunku do poziomu nieruchomości sąsiada, co w konsekwencji powoduje, że pierwsza nieruchomość znajduje się najniżej.

Jednak radny Ł. Drewniak nadal stał na stanowisku, że budowa drogi zakłóciła spływ wody.

Radny A. Skawiński proponował, że rozwiązaniem mogłoby być wybudowanie dodatkowego rowu przydrożnego.

Wójt odpowiedział, że tam nie ma miejsca na wybudowanie rowu. Trzeba by wejść w teren prywatny.

Radny A. Skawiński ponownie stwierdził, że nie otrzymał od Wójta odpowiedzi.

Wójt stwierdził, że wszystko jest w uzasadnieniu do uchwały. Było pozwolenie na budowę, pozwolenie wodno-prawne i inne wymagane dokumenty. Nie wszystkie działki są zagospodarowane i tam są zastoiska wody.

Przewodnicząca M. Lubowicka zauważyła przy tym, że z informacji od mieszkańców wynika, że były to tereny bardzo podmokłe i osoba, która kupiła te tereny „za grosze” powinna się z tym liczyć.

Radny A. Skawiński był zdania, że skoro gmina wiedziała, że są to tereny podmokłe, to dlaczego w miejscowym planie tereny te są terenami mieszkaniowymi.

Wójt stwierdził, że Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna podzieliła działki, działki zostały zakupione i sprzedana jako ogrody warzywne.

Radny nie przyjmował tych argumentów. Uważał, że w gestii Urzędu jest zagospodarowanie terenu. Wiedząc, że tam jest teren podmokły Urząd nie powinien się zgodzić by były tam tereny budowlane.

Wójt przyznał, że będzie z tym problem.

Dalszych głosów w tym temacie nie było.

Odnosząc się do następnego projektu, tj. o nr roboczym LII/B/2018 Wójt poinformował, że Komisja Samorządowo-Społeczna i Organizacyjna wnioskuje o zdjęcie tego projektu z porządku obrad sesji.

W związku z tym radny A. Skawiński zapytał, jak wygląda sprawa pozwu gminy Dłutów o odszkodowanie.

Wójt odpowiedział, że była kasacja wyroku. Rozwiązanie sprawy jest z korzyścią dla gminy Pabianice.

Pytań do projektów o nr roboczych LII/C/2018, LII/D/2018 i LII/E/2018 nie było.

Z kolei radny Ł. Drewniak mając pewne wątpliwości do postanowień zawartych w projekcie uchwały o nr roboczym LII/E/2018 i LII/F/2018 zapytał, czy na sesji będzie ktoś z biura projektowego.

Wójt odpowiedział, że nie było takich planów. Jeżeli jednak jest taka potrzeba to przedstawiciel biura projektowego zostanie zaproszony.

Pytań nie zgłaszano również do projektów uchwał o nr roboczych LII/G/2018 i LII/H/2018.

Natomiast do ostatniego projektu o nr roboczym LII/I/2018 pytanie zadał radny A. Skawiński. Radny chciał znać konkretną lokalizację posterunku policji w Hermanowie. Pytał, czy w akcie notarialnym znajdzie się zastrzeżenie, że działka ma być przeznaczona pod budowę posterunku policji.

Wójt wskazał taką lokalizację. Odpowiedział również, że takie zastrzeżenie będzie. W przypadku zaprzestania wykonywania takiej działalności działka wraz z budynkiem wróci do gminy.

Dalszych pytań nie było.

Ad. pkt 4.

W ramach spraw różnych Przewodnicząca przedstawiła pisma skierowane pod obrady Komisji przez Przewodniczącego Rady. Były one następujące:

1. wniosek OSP Górka Pabianicka o przyznanie dotacji na termomodernizację budynku (zał. nr 13).

Wójt poinformował, że był obecny na zebraniu sprawozdawczym i na obecną chwilę jest przeciwny temu wnioskowi. Uważał, że lepiej byłoby wyremontować tzw. czerwoną salę.

Jednak zdaniem radnego A. Skawińskiego termomodernizacja budynku zmniejszy koszty jego funkcjonowania.

Radny M. Madaj zauważył, że za 60 tys. zł nie da się wykonać termomodernizacji.

Radny A. Skawiński dodał, że jednostka może pozyskać środki z WFOŚiGW.

2. Wniosek Policji o możliwość wykorzystywania herbu i loga gminy do celów służbowych (zał. nr 14).

Wójt poinformował, że Komisja Samorządowo-Społeczna i Organizacyjna była pozytywnie ustosunkowana do wniosku. Będzie przygotowana uchwała w tej sprawie.

3. Wniosek OSP Konin o dofinansowanie zakupu motopompy w wysokości 21 tys. zł (zał. nr 15).

Przewodnicząca M. Lubowicka była pozytywnie ustosunkowana do wniosku.

Z kolei radny M. Madaj był przeciwny zakupowi. Stwierdził, że pompy są używane tylko raz w roku w celu przygotowania się do zawodów strażackich. Natomiast w ciągu roku trzeba ponosić koszty utrzymania i konserwacji, które są wysokie. Dodał, że gmina jest tak zwodociągowana, że nie ma potrzeby korzystania z basenów, których zresztą też nie ma. Motopompy znajdują się zarówno na części północnej gminy, jak i na południowej. Jednostki mogą je sobie pożyczać.

Wójt poinformował, że będzie posiedzenie Zarządu, to te potrzeby zostaną ustalone. Dodał, że podpisywał przyrzeczenie OSP Rydzyny w związku z tym, że jednostka chce się rozbudowywać w celu zapewnienia zabezpieczenia bojowego i występuje do Zarządu Wojewódzkiego o przyznanie na ten cel środków. Przypomniał, że obecnie w budżecie nie ma środków na remonty.

Odnosząc się do kwestii motopompy radny A. Skawiński stwierdził, że nie jest ekspertem w tej dziedzinie, jednak argumentacja radnego M. Madaja wydała mu się logiczna.

4. Wniosek parafii w Górcie Pabianickiej o dofinansowanie remontu kościoła (zał. nr 16).

Wójt poinformował w związku z tą sprawą, że będzie wystawiona opinia przez radcę prawnego i zapytanie do konserwatora zabytków w tej sprawie.

Radny A. Skawiński pytał jakie miejscowości podlegają parafii.

Wójt zaczął wymieniać. Tylko miejscowości z terenu gminy.

Innych spraw nie było.

Przewodnicząca zakończyła posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji Ochrony
Środowiska i Rozwoju

Maria Lubowicka

Protokołowała: Andżelika Struzikiewicz